

Ks. Jan Dyduch

PAT Kraków

POŚLANNICTWO NAUCZYCIELSKIE KOŚCIOŁA W POSTANOWIENIACH POLSKICH SYNODÓW PLENARNYCH

Jezus Chrystus, dokonując dzieła odkupienia, włączył w nie posługę nauczania. To nauczanie stanowi główny nurt Jego publicznej działalności. Nie może więc dziwić, że ostatnie polecenie, jakie przekazał swoim uczniom przed Wniebowstąpieniem, dotyczyło nauczania: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...” (Mt 28, 19). Kościół, wierny swojemu Założycielowi i Mistrzowi, spełnia posługę nauczania przez wszystkie wieki, począwszy od dnia Pięćdziesiątnicy: „Wtedy stanął Piotr razem z jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem...” (Dz 2, 14). Kościół pieczołowicie strzeże depozytu wiary, który głosi i wyjaśnia nieomylnie. Wydaje także przepisy regulujące przekazywanie depozytu wiary. Są to przepisy zarówno prawodawstwa powszechnego jak i partykularnego. Sprawą tą zajęły się także dwa Polskie Synody Plenarne. Warto porównać wskazania pierwszego i drugiego Synodu, które regulowały nauczanie w Kościele polskim, czyniły to bowiem w odmiennych kontekstach eklezjalnych.

1. PRZEPOWIADANIE SŁOWA BOŻEGO

Sobór Watykański II naucza: „Święty Lud Boży ma udział także w proroczej funkcji Chrystusa, szerząc żywe o Nim świadectwo przede wszystkim przez życie wiary i miłości i składając Bogu ofiarę chwały, owoc warg wyznających imię Jego”¹ Cały Kościół – święty Lud Boży jest odpowiedzialny za nauczanie przez świadectwo życia i świadectwo słowa. Kodeks Prawa Kanonicznego, przywołane nauczanie Vaticanum II o zadaniu prorockim Kościoła, ujmuje w następującą normę: „Kościół, któremu Chrystus Pan powierzył depozyt wiary, aby z asystencją Ducha Świętego strzegł święcie

¹ Konstytucja soborowa, *Lumen gentium*, n. 12.

prawdy objawionej, wnikliwie badał, wiernie głosił i wykladał, ma obowiązek i wrodzone prawo przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom...” (kan. 747, par. 1). W oparciu o przepisy KPK z 1983 r. zostały skonstruowane wskazania II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-1999) o posłudze nauczania.

Nieco odmiennie zostały ukształtowane przepisy Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego (1936 r.) o nauczaniu w Kościele. Uchwały tego synodu nie znają pojęcia „posługa nauczania” czy „funkcja prorocka”. Posługują się określeniem „posłannictwo nauczycielskie Kościoła”. Zostało ono zaczerpnięte z Kodeksu Prawa Kanonicznego 1917, który używa określenia *De Magisterio Ecclesiastico*,² które przetłumaczono jako władza nauczania Kościoła.³ Niezależnie od terminologii używanej przez Polskie Synody Plenarne sprawa nauczania w Kościele znajduje w ich wskazaniach należne sobie miejsce.

Wśród form nauczania istotne miejsce zajmuje przepowiadanie Słowa Bożego, popularnie zwane kaznodziejstwem. Pierwszy Synod Plenarny postanawia: „Synod Plenarny zaleca duchowieństwu, aby w kazaniach starannie przygotowanych, treściwych i na Piśmie świętym oraz nauce Kościoła opartych, podawało wiernym całokształt prawdy objawionej, z uwzględnieniem współczesnych warunków, oraz z przystosowaniem treści do poziomu umysłowego i duchowych potrzeb słuchaczy”⁴ Przytoczona uchwała wzywa duchowieństwo do starannego przygotowywania kazań, w których ma być zawarte Pismo Święte oraz nauczanie Kościoła. Treść kazań zawierająca objawienie Boże, uwzględniając warunki w których żyją słuchacze, ma być podawana w sposób praktyczny i konkretny oraz dostosowany do ich poziomu umysłowego, czyli jasny i zrozumiały oraz wychodzący naprzeciw ich duchowych potrzeb. Ważne jest wymaganie, aby kazania systematycznie przekazywały całokształt prawdy objawionej. Synod precyzuje to wymaganie w następującej uchwale: „Duszpasterze świeccy i zakonnicy mają ścisły obowiązek wygłaszania kazań katechizmowych w ten sposób, aby całość nauki chrześcijańskiej wyłożona została najdalej w przeciągu pięciu lat”.⁵ Program systematycznego podawania całości nauki chrześcijańskiej miał być rozłożony na pięć lat i przekazywany w kazaniach katechizmowych.

Synod nakazuje głosić kazania w niedzielę i święta obowiązujące nie tylko podczas uroczystej Mszy świętej zwanej sumą, ale także na innych Mszach świętych, na które wierni licznie uczęszczają. Czas trwania takiego kazania to około 10 minut.⁶ Określono również, że kazania, które są w czasie

² Księga III, cz. IV.

³ Por. F. Bączycki, *Prawo kanoniczne*, t. II, Opole 1958³, s. 468.

⁴ Pierwszy Polski Synod Plenarny 1936 (= I PSP), Katowice 1938, uchwała (=u.) 123.

⁵ Tamże, u. 124 § 1.

⁶ Por. tamże, u. 125.

Mszy świętej mają być głoszone zaraz po Ewangelii przed Credo.⁷ W ten sposób zabroniono głoszenia kazań przed Mszą świętą. Taka praktyka była rozpowszechniona, a ponieważ wierni nierzadko się spóźniali, bywali w ten sposób pozbawieni słuchania nauki chrześcijańskiej. Synod poleca prowadzić „Księgę kazań”, w której winny być zapisywane tematy wygłoszonych kazań.⁸ Szczególną odpowiedzialnością za porządek i tematykę głoszonych kazań obciążono proboszczów.⁹

Drugi Synod Plenarny wzywa kapłanów, głosicieli Słowa Bożego, aby przekazywali orędzie zbawienia zawarte w Objawieniu Bożym: „Ten wymóg podstawowego posłuszeństwa wobec Objawienia łączy się z wymogiem zgodności orędzia zwiastowanego w katechezie i na ambonie z wiarą Kościoła, będącego stróżem prawdy o Bogu i człowieku [...] Dlatego głoszenie homilii lub kazania nie może sprowadzać się do przekazywania własnych myśli i wyjaśnień o charakterze psychologicznym czy socjologicznym”¹⁰ To przekazywanie prawdy objawionej ma być poprzedzone przygotowaniem dalszym, na które składa się znajomość Pisma świętego i nauki Kościoła, oraz poprawne odczytanie „znaków czasu”, jak również przygotowaniem bliższym, w którym istotna jest treść oraz pedagogia i technika przekazu, jak też szacunek wobec adresatów.¹¹

Drugi Synod Plenarny mówiąc o kaznodziejstwie, dużą wagę przywiązuje do homilii, która jest szczególną formą przepowiadania Słowa Bożego. Ta forma także jest znana Pierwszemu Synodowi Plenarnemu. Homilia, według Drugiego Synodu Plenarnego, jest częścią liturgii i jej głoszenie obowiązuje we wszystkich Mszach z udziałem wiernych w niedziele i uroczystości nakazane oraz we Mszach obrzędowych połączonych z udzielaniem chrztu, bierzmowania, zawarciem małżeństwa i pogrzebem. Zaleca się homilie w dni powszednie Adwentu, Wielkiego Postu, i okresu Wielkanocnego, a także przy innych okazjach, gdy udział wiernych uczestniczących w Mszy świętej jest liczniejszy. Głoszenie homilii jest zarezerwowane wyłącznie wyświęconym sługom Słowa: biskupom, kapłanom i diakonom.¹² Nie wyświęceni słudzy Słowa także, na swój sposób, uczestniczą w przepowiadaniu Słowa Bożego. Mówi o tym Drugi Synod, nauczając o uczestnictwie świeckich w prorockiej misji Chrystusa: „Udział w misji prorockiej nie polega jednak tylko na świadectwie życia. Prawdziwy apostoł szuka okazji głoszenia Chrystusa również słowem, bądź to niewierzącym, by ich doprowadzić do wiary, bądź wierzącym,

⁷ Por. tamże, u. 126.

⁸ Por. tamże, u. 127.

⁹ Por. tamże, u. 32.

¹⁰ Drugi Polski Synod Plenarny 1991 – 1999 (= II PSP), Poznań 2002, s. 178.

¹¹ Por. tamże, s. 178.

¹² Por. tamże, s. 178; 206.

by ich pouczyć, umocnić i pobudzić do gorliwszego życia [...] Niekiedy przybiera to formę służby spełnianej z mandatu hierarchii”¹³

Przepowiadanie przez świeckich z mandatu hierarchii to głoszenie kazań. Taką możliwość przewiduje Kodeks Prawa Kanonicznego: „Świeckich można dopuścić do przepowiadania w kościele lub kaplicy, jeżeli w określonych okolicznościach domaga się tego konieczność, albo gdy to w szczególnych wypadkach zaleca pożytek, zgodnie z przepisami wydanymi przez Konferencję Episkopatu...” (kan. 766). Konferencja biskupia ma określić warunki głoszenia kazań przez świeckich. Konferencja Episkopatu Polski dotychczas nie określiła wymienionych wyżej okoliczności. Szkoda, że tą sprawą nie zajął się Drugi Synod Plenarny. Do przepowiadania Słowa Bożego w miejscach świętych świeccy potrzebują misji kanonicznej, której biskup może udzielić tylko tym, którzy są należycie przygotowani i odznaczają się uczciwością i pobożnością.¹⁴ Trzeba dodać, że w dobie Pierwszego Synodu Plenarnego nie było możliwości głoszenia kazań przez świeckich.

2. KATECHIZACJA

Przepowiadanie i katechizacja należą do podstawowych form posługi Słowa Bożego: „Do głoszenia nauki chrześcijańskiej należy stosować różne dostępne środki, zwłaszcza przepowiadanie i nauczanie katechetyczne...” (kan. 761, KPK; por. kan. 1329, KPK z 1917). Ilekroć w przywołanych Kodeksach Prawa Kanonicznego jest mowa o nauczaniu religii zawsze chodzi o takie nauczanie, które ma zaowocować żywą wiarą, wyrażoną życiem i działalnością apostolską, udziałem w życiu sakramentalnym. Chodzi więc o nauczanie katechetyczne¹⁵ Analogiczne postrzeganie nauczania religii w szkole spotykamy w postanowieniach obydwu Polskich Synodach Plenarnych. Trzeba dodać, że katecheza szkolna nie wyczerpuje całego zakresu katechizacji, bowiem ma ona także być prowadzona poza szkołą.

Odrębną, niczym nie zastąpioną, posługę katechetyczną spełnia rodzina. Rodzina stanowi uprzywilejowaną przestrzeń przekazywania i formowania wiary. Tam rodzice od najmłodszych lat słowem i świadectwem życia ukazują swoim dzieciom miłującego Ojca – Boga i uczą chwalić Go i okazywać gesty miłości oraz ofiarować dary z siebie i swego życia.¹⁶ Posługa katechetyczna

¹³ Tamże, s. 147.

¹⁴ Por. J. D y d u c h, *Udział świeckich w misji prorockiej Chrystusa i Kościoła*, RTK 35 (1988) z. 5, s. 11.

¹⁵ Por. J. D y d u c h, *Posługa nauczania w świetle postanowień Konkordatu 1993*, w: *Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski*, Kraków 1998, s. 65.

¹⁶ Por. L. M a c a r i o, *La famiglia sogetto dell'evangelizzazione*, w: *Laici per una nuova evangelizzazione*, (red.) M. T o s o, Torino 1990, s. 288-289.

rodziców wyprzedza katechizację szkolną, z kolei towarzyszy jej, a następnie trwa dalej, nawet wówczas, gdy młodzi nieraz kontestują czy odrzucają wiarę otrzymaną i przyjętą w dzieciństwie.¹⁷

Polskie Synody Plenarne doceniają znaczenie rodziny w katechizacji. Pierwszy Synod Plenarny poleca: „Synod Plenarny przypomina rodzicom, że pierwszą szkołą religii dla dziecka jest rodzina. Dlatego wymaga od rodziców, aby w duszach dzieci od najmłodszych lat budzili wiarę w Boga, uczyli je pacierza i podstawowych prawd chrześcijańskich, oraz dawali dzieciom przykład życia chrześcijańskiego”.¹⁸ Ta katechizacja nie może zakończyć się w dzieciństwie, w miarę wzrostu dziecka rodzice powinni ustawicznie troszczyć się o kontynuowanie wykształcenia i wychowania młodzieży. Mają zadbać także o to, aby młodzi ludzie zdobywali gruntowną znajomość prawd wiary, wykonywali praktyki religijne i kierowali się w życiu zasadami katolickimi oraz pracowali nad uszlachetnieniem charakteru przez wypracowywanie cnót.¹⁹ Drugi Synod Plenarny poświęca rodzinie odrębny dokument: „Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie” Akcentuje on postługę katechetyczną w rodzinie: „Rodzina bierze udział w posłannictwie prorockim jako wspólnota ewangelizowana i ewangelizująca, która przyjmuje, a zarazem głosi Słowo Boże [...] w której udziela się pierwszej katechezy”²⁰ Ta pierwsza zapoczątkowana katecheza w rodzinie ma być kontynuowana w szkole. Pierwszy Synod Plenarny postanawia: „Nauki religii, wykładanej w szkołach, po myśli art. XIII Konkordatu, udzielać się powinno w sposób przystępny dla uczniów, oraz przy zastosowaniu takiej metody, iżby uczniowie, poznawszy prawdę objawioną, przejęli się zupełnie jej duchem i zapłonęli ukochaniem wiary i Kościoła”.²¹ Przywołany zapis Konkordatu z 1925 roku wprowadza naukę religii we wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych, jako przedmiot obowiązkowy. Program nauki religii oraz podręczniki zatwierdza Konferencja Biskupia. Kierowanie i nadzór nad nauczaniem religii w szkołach sprawuje biskup bądź osobiście, bądź przez wyznaczonych przez siebie wizytatorów. Z nauczaniem religii należy łączyć spełnianie praktyk religijnych.²²

Wielką wagę przywiązuje Synod do nauczycieli religii. Wśród nich wiodącą rolę przypisuje kapłanom: „Kapłani wykładający religię w szkołach niech o tym pamiętają, że młodzież sobie powierzona powinni nie tylko

¹⁷ Por. J. D y d u c h, *Obowiązki i prawa rodziny w świetle posoborowych dokumentów kościelnych*, PK 37 (1994) nr 1-2, s. 14.

¹⁸ I PSP, u. 119 § 1.

¹⁹ Por. tamże, u. 119, par. 2.

²⁰ II PSP, s. 33.

²¹ I PSP, u. 120 § 1.

²² Por. tamże, u. 120 § 2; 3; 6.

nauczać prawd wiary, lecz przede wszystkim wychowywać w duchu katolickim.²³ W szczególny sposób Synod zajmuje się kapłanami, którzy wyłącznie poświęcili się katechizacji. Nakazuje im utrzymywać łączność i współpracować z proboszczami i wikariuszami parafialnymi, pomagać w duszpasterstwie a zwłaszcza w spowiadaniu wiernych.²⁴ Nauczyciele religii zarówno duchowni jak i świeccy, muszą uzyskać misję kanoniczną do nauczania, której udziela biskup. Proboszcz i wikariusze parafialni otrzymują taką na mocy swego urzędu duszpasterskiego. Dotyczy ona jednak tylko szkół powszechnych.²⁵ Szczególną troską otacza Synod sprawę formacji katechetów, duchownych oraz świeckich. Biskupi mają starać się nie tylko o katedry pedagogii i katechetyki na wydziałach teologicznych i w seminariach diecezjalnych lecz także o specjalne kursy pogłębiające wiedzę teologiczną i pedagogiczną.²⁶

Podczas trwania Drugiego Synodu Plenarnego przywrócono nauczanie religii w polskich szkołach publicznych. Wydarzenie to z satysfakcją odnotowuje dokument synodalny: „Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i Narodu” Przywołuje on akty prawne, które wprowadziły to nauczanie. Wśród nich przytacza zapis z polskiego Konkordatu z 1993 r.: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji, Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych” (art. 12, 1).²⁷ Synod dostrzega trudności w prowadzeniu katechezy szkolnej, ale równocześnie widzi w niej wielką szansę na objęcie misją ewangelizacyjną zarówno uczniów jak i nauczycieli oraz wychowawców. Wskazuje na konieczność posiadania misji kanonicznej do nauczania religii udzielanej przez biskupa diecezjalnego.²⁸ Decydujący wpływ na poziom nauczania religii mają katecheci zarówno duchowni, zakonni jak i świeccy. Szczególna rola przypada kapłanom, których nazwano „katechetami katechetów” Wraz z kapłanami trud katechezy szkolnej dźwigają zakonnice i katecheci świeccy. Należy zadbać nie tylko o ich przygotowanie do zadań katechetycznych, lecz także o ich formację permanentną.²⁹

Synody Plenarne nawołują również do katechizacji parafialnej, uzupełniającej katechizację szkolną. Katechizacja pozaszkolna dotyczy przede wszystkim przygotowania dzieci i młodzieży do sakramentów świętych, w szczegól-

²³ Tamże, u. 45.

²⁴ Por. tamże, u. 47.

²⁵ Por. tamże, u. 120 § 5.

²⁶ Por. tamże, u. 121.

²⁷ II PSP, s. 55.

²⁸ Por. tamże, ss.51; 55-56.

²⁹ Por. tamże, ss. 59; 179.

ności pierwszej spowiedzi i I Komunii św. oraz bierzmowania, a także katechezy osób dorosłych. Postanawia Synod z 1936 r.: „Synod Plenarny za nieodzowną konieczność uważa gruntowną naukę dla młodzieży oraz szersze i głębsze dokształcanie starszych w katechizmie”.³⁰ Drugi Synod Plenarny podkreśla znaczenie katechezy parafialnej dla należytego przygotowania do przyjęcia sakramentów świętych, głębszego przeżywania liturgii i kształtowania więzi z parafią i diecezją.³¹

Synody Plenarne, zajmując się posłannictwem nauczycielskim Kościoła, podkreślają odpowiedzialność wiernych za przepowiadanie Słowa Bożego i katechizację na misjach *ad gentes*. Synod z 1936 roku poświęca tej sprawie odrębny rozdział VIII,³² zaś Synod 1991-1999 odrębny dokument: „Misyjny adwent nowego tysiąclecia”.³³

3. ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Sobór Watykański II naucza, że środki społecznego przekazu należą do „podziwu godnych wynalazków techniki”, które geniusz ludzki odkrył w rzeczach stworzonych z pomocą Bożą. „Wśród wynalazków, tych najdonioślejszych są urządzenia, które z natury swej zdolne są osiągnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką, jak: prasa, kinematografia, radiofonia, telewizja i inne tym podobne”.³⁴ Przywołane nauczanie dekretu soborowego *Inter mirifica* było ogłoszone dnia 4 grudnia 1963 roku. Było ono prorocze, poniekąd wizjonerskie, wybiegające w daleką przyszłość. Przyszłość ta przyniosła dalszy, niebywały rozwój środków społecznego przekazu. W takim kontekście powstają wskazania II Synodu Plenarnego. W zdecydowanie odmiennych okolicznościach rodziły się przepisy o środkach społecznego przekazu w czasie Pierwszego Synodu Plenarnego. Wiodące znaczenie miała wówczas prasa i książki: „Z uwagi na doniosłe znaczenie prasy w kształtowaniu zasad, Synod Plenarny wzywa: a. pisarzy i dziennikarzy, aby oddawali swe zdolności na służbę Królestwa Bożego; b. duchowieństwo i katolików świeckich do popierania i szerzenia dobrych książek, dzienników i pism wydawanych w duchu katolickim”.³⁵ Biskupi winni stworzyć diecezjalny fundusz prasowy, celem popierania i rozpowszechniania wydawnictw katolickich. W parafiach należało zorganizować rozprowadzanie książek i pism katolickich oraz prowadzić biblioteki i czytelnie katolickie.

³⁰ I PSP, u. 118.

³¹ Por. II PSP, ss. 59; 154.

³² I PSP, s. 34-35, u. 81-83.

³³ II PSP, s. 125-141.

³⁴ Dekret *Inter mirifica*, Wstęp.

³⁵ I PSP, u. 76 § 1.

Wierni są zobowiązani prenumerować i czytać prasę katolicką, a zwłaszcza pisma diecezjalne i wydawane przez Akcję Katolicką. Natomiast nie wolno im nabywać książek i pism wrogich Bogu, wierze i Kościołowi, albo głoszących i szerzących zasady przeciwne etyce katolickiej i pornografię.³⁶ Synod wspomina także kinematografię i radio, wzywając do przeciwstawienia się niemoralności rozpowszechnianej przez kinematografię i radio.³⁷ Trzeba dodać, że Pierwszy Synod nie używa określenia „środków społecznego przekazu”

II Synod plenarny poświęca tej sprawie specjalny dokument: „Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu”.³⁸ Zajmuje się on zarówno środkami przekazu w ogólności, jak i katolickimi środkami przekazu. II Synod Plenarny rozpoczął swoje prace przygotowawcze w czasach, kiedy Kościół Katolicki w Polsce w stopniu minimalnym dysponował środkami przekazu, odsuwany od nich przez władze komunistyczne, które trzymały je w swoich rękach jako narzędzie propagandy ateistyczno-materialistycznej, służącej dyktaturze totalitarnej. Dopiero przemiany roku 1989 otworzyły przed Kościołem w Polsce szerokie możliwości dostępu do prasy, radia i telewizji.³⁹ Synod przejmuje ideę głoszoną przez Sobór, iż Kościół chce zbawiać człowieka także przy pomocy środków społecznego przekazu.⁴⁰ Dlatego naucza: „Prasa, film, radio i telewizja, teatr winny formować społeczeństwo, tworzyć i pielęgnować kulturę, która przyczynia się do jego postępu [...] Winny być przepojone Ewangelią, zbawczym słowem Chrystusa”⁴¹ Ta ewangelizacyjna rola środków przekazu napotyka bardzo często na różne przeszkody, które niejednokrotnie powodują zagłuszanie Ewangelii. Wśród nich wymienia się głoszenie fałszu, manipulowanie prawdą, dyktaturę mediów, komercjalizację, propagowanie fałszywych wartości i wzorców postępowania, rozpowszechnianie pornografii i brutalnej przemocy, głoszenie sceptycyzmu religijnego, relatywizmu moralnego i agresywnej reklamy⁴².

Synod podkreśla obowiązki tych katolików, którzy są odpowiedzialni za funkcjonowanie środków przekazu, wykonując właściwie swój zawód, realizują posłannictwo prorockie: „Polega ono nie tylko na tym, że dają świadectwo jako twórcy i współpracownicy zatrudnieni w świeckich mediach, lecz także na obowiązku przedstawiania myśli katolickiej w tych wszystkich

³⁶ Por. tamże, u. 76-79.

³⁷ Por. tamże, u. 62b.

³⁸ II PSP, s. 101-124.

³⁹ Por. J. D y d u c h, *Posługa nauczania w dokumentach roboczych II Polskiego Synodu Plenarnego*, Analecta Cracoviensia 25 (1993), s. 102.

⁴⁰ Por. A. M. D e s k u r, *Wprowadzenie do dekretu „O środkach społecznego przekazywania myśli”*, w: *Sobór Watykański – Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, s. 107.

⁴¹ II PSP, s. 16.

⁴² Por. tamże, s. 106-109.

kwestiach, które nurtują społeczeństwo”⁴³ Wzywa także wszystkich odpowiedzialnych za media, zwłaszcza elektroniczne do zrobienia rachunku sumienia: czy ich działalność służy prawdziwemu dobru człowieka, jego rozwojowi duchowemu, czy służy dobru rodziny i ojczyzny?⁴⁴ Wobec powszechnego korzystania ze środków społecznego przekazu jawi się niezwykle ważne zadanie – formacji do dojrzałego z nich korzystania. W tym względzie szczególna odpowiedzialność spoczywa na rodzinie, Kościele, szkole, grupach i stowarzyszeniach oraz na samych środkach przekazu. Czytelnicy, radiosłuchacze, widzowie, korzystający z internetu i innych elektronicznych środków przekazu powinni nauczyć się odbierać ich przekaz w sposób krytyczny i rozważny oraz wyrażać dezaprobatę wobec tego, co budzi zastrzeżenia natury moralnej.⁴⁵

Szczególne zadania spoczywają na katolickich środkach przekazu. W nich Kościół dostrzega olbrzymi potencjał ewangelizacyjny i szuka sposobów ich wykorzystania w działalności apostołskiej: „Ewangelizacja przez media oraz formacja dziennikarzy i innych specjalistów uznawana jest za jedno z podstawowych zadań Kościoła”⁴⁶ Synod zajmuje się wszystkimi środkami społecznego przekazu łącznie z tymi najnowocześniejszymi, jak techniki komputerowe i cyfrowe. Mimo to wielką wagę przywiązuje do słowa pisanego, które w dalszym ciągu odgrywa niezastąpioną rolę w kształtowaniu charakteru człowieka: „W obliczu postępującej cywilizacji obrazu należy promować słowo drukowane, podkreślając jego niezastąpioną rolę w rozwoju moralnym i umysłowym osoby ludzkiej”⁴⁷ W tym kontekście Synod wzywa Kościół w Polsce: „do refleksji nad możliwościami wydawania ogólnopolskiego dziennika katolickiego”⁴⁸ Szkoda, że ta inicjatywa, która została przypomniana przez Synod, nie znalazła dotychczas swojej realizacji. Synod dostrzega potrzebę opracowania całościowego programu rozwoju katolickich środków przekazu w Polsce i podaje szereg wytycznych do jego utworzenia.

4. SZKOŁY

Sobór Watykański II naucza: „Między wszystkimi środkami wychowania, szczególne znaczenie ma szkoła...”⁴⁹ Znaczenie szkół w posłannictwie

⁴³ Tamże, s. 108.

⁴⁴ Por. tamże, s. 119-120.

⁴⁵ Por. tamże, s. 120-121.

⁴⁶ Tamże, s. 108.

⁴⁷ Tamże, s. 121.

⁴⁸ Tamże, s. 122.

⁴⁹ Deklaracja *Gravissimum educationis*, n. 5.

nauczycielskim Kościoła doceniają Polskie Synody Plenarne. Biskupi polscy w „Oreǳiu w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego” stają w obronie wartości wychowawczych szkoły: „Nie mogliśmy pominąć milczeniem wielkiego zagadnienia wychowania i szkoły. Napór nowego pogaństwa na szkołę był widoczny, a jego wpływy wysoce szkodliwe. Chciano szkołę zupełnie zeświecczyć, usunąć z nauki pierwiastki Boże, wyłączyć z podręczników myśl religijną. Dziękujemy Bogu, że się ta fala antyreligijna i antykościelna załamuje”.⁵⁰ W dobie przygotowania i przeprowadzenia Pierwszego Synodu Plenarnego trwała batalia o profil wychowawczy szkoły polskiej. Biskupi wyszli z założenia, że szkoły powinna wychowywać dzieci i młodzież tak, jak życzą sobie rodzice. Dlatego zwracają się do nich, aby żądali tworzenia katolickich szkół wyznaniowych. Zanim to jednak nastąpi winni żądać, by nauczanie i wychowanie w aktualnie istniejącym ustroju szkolnym odpowiadało zasadom nauki katolickiej.⁵¹

Synod zajmuje się także szkołami wyższymi i postanawia: „Gdzie istnieją wyższe uczelnie, biskup zamianuje specjalnych kapelanów, których zadaniem będzie opieka duchowa nad młodzieżą akademicką”.⁵² Takich kapelanów winni zamianować biskupi we wszystkich środowiskach akademickich. W szczególniejszy sposób zajmuje się Synod Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, wydziałami teologicznymi na uniwersytetach państwowych i wyższymi seminariami duchownymi. W centrum uwagi biskupów był KUL: „Biskupi z całej Polski otaczać będą troskliwą opieką i popierać Katolicki Uniwersytet w Lublinie jako doniosłą placówkę myśli i kultury katolickiej w Rzeczypospolitej”.⁵³ Duchowni oraz świeccy winni wspierać Uniwersytet w Lublinie przez ofiary i zapisy. Wszystkie diecezje składać będą ofiary pieniężne na rzecz tego uniwersytetu w wysokości ustanowionej przez Konferencję Biskupów.⁵⁴ Wydziały teologiczne na Uniwersytetach państwowych powinny być wybitnymi ośrodkami nauki kościelnej i kultury katolickiej. Podlegają one nadzorowi kompetentnego biskupa.⁵⁵

W Drugim Synodzie Plenarnym sprawa szkolnictwa jawi się jako priorytetowa. Nie tylko poświęcono jej odrębny dokument: „Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i Narodu”,⁵⁶ lecz wskazania dotyczące szkół znajdują się również w innych dokumentach. Synod postrzega szkoły jako miejsca i

⁵⁰ *Oreǳie Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych*, II 1938, Rozporządzenia Kurii Łomżyńskiej, 1938, nr 1; 2; 17.

⁵¹ Por. I PSP, u. 122.

⁵² Tamże, u. 48.

⁵³ Tamże, u. 129 § 1.

⁵⁴ Por. tamże, u. 129 § 2-4.

⁵⁵ Por. tamże, u. 130.

⁵⁶ II PSP, s. 49-63.

narzędzie ewangelizacji. Dlatego postuluje włączyć je w dzieło nowej ewangelizacji.⁵⁷ Ewangelizacja przez wychowanie i nauczanie prawdy stanowi sens i cel istnienia i działania każdej szkoły, w szczególności szkoły katolickiej.⁵⁸ Synod głosi wolność rodziców w wyborze szkół, odrzucając monopol państwa w zakresie szkolnictwa: „Rodzice mają prawo do swobodnego i zgodnego ze swoimi przekonaniem wyboru szkoły lub innych środków niezbędnych do kształcenia dzieci”.⁵⁹ Synod postrzega zadania nauczyciela – wychowawcy jako powołanie. Jest on nie tylko przekazicielem takiego czy innego rodzaju wiedzy, lecz przede wszystkim wychowawcą i mistrzem, pomagającym uczniom w kształtowaniu życia według prawdy i miłości. Tak pojęte nauczanie i wychowanie jest uczestnictwem w misji prorockiej: „Uznając wychowanie za autentyczne apostołstwo, Kościół dostrzega w nim, szczególną formę udziału w posłannictwie prorockim Chrystusa, jedyne Mistrza i Nauczyciela”⁶⁰ Takie dowartościowanie nauczycieli wiąże się z godnością ich funkcji, ale jest także podstawą ich Wielkiej odpowiedzialności. W nauczaniu Synodu szkoła jawi się jako wspólnota nauczycieli, rodziców i uczniów, do której zostaje skierowany apel o solidarną współpracę.⁶¹

Synod zajmuje się wszystkimi szkołami, w szczególności dużo miejsca poświęca szkołom katolickim: „Chrześcijańska koncepcja świata, w której centrum stoi Chrystus, określa i wyróżnia szkołę katolicką. Koncepcja ta ma przenikać nauczanie oraz stanowić podstawę wychowania”⁶² Kościół, głosząc wolność religijną i przyznając rodzicom wolność w wyborze szkoły, uznaje to prawo wobec rodziców i uczniów innych wyznań; dlatego zapewnia im wolność w przypadku, gdy korzystają ze szkół katolickich.⁶³ Synod podkreśla znaczenie właściwej polityki państwa dla działania i rozwoju szkolnictwa. Państwo jest zobowiązane do właściwego organizowania szkolnictwa, do sprawiedliwego finansowania oświaty, nie pomijając szkolnictwa katolickiego. W przywołanych zadaniach uczestniczą wraz z władzami państwowymi, władze samorządowe oraz stowarzyszenia kulturalne i edukacyjne.⁶⁴

Wymienione instytucje winny skutecznie pomagać Kościołowi w tworzeniu i prowadzeniu szkół katolickich, rekompensując skutki polityki

⁵⁷ Por. tamże, s. 20.

⁵⁸ Por. J. D y d u c h, *Posłannictwo Uniwersytetu w świetle dokumentów kościelnych*, PK 38 (1995) nr 1-2, s. 81.

⁵⁹ II PSP, s. 50.

⁶⁰ Tamże, s. 51.

⁶¹ Por. tamże, s. 57-58.

⁶² Tamże, s. 51.

⁶³ Por. tamże, s. 51; J. D y d u c h, *Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, *Analecta Cracoviensia* 18 (1986), s. 350.

⁶⁴ Por. II PSP, ss. 50-51; 57-58.

totalitarnego państwa komunistycznego, która sprawiła, że Polska jest poniekąd pustynią w dziedzinie istnienia szkół katolickich. Obecna wolność w zakładaniu szkół katolickich jest zagwarantowana przez Konkordat z 1993 r.: „Kościół katolicki ma prawo zakładać i prowadzić placówki oświatowe i wychowawcze, w tym przedszkola, oraz szkoły wszystkich rodzajów, zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego i na zasadach określonych przez odpowiednie ustawy” (art. 14, 1). Ta gwarancja to dużo; oprócz niej potrzeba jednak skutecznej pomocy, zwłaszcza państwa.

Pomoc państwa jest potrzebna także dla wyższych uczelni kościelnych i katolickich, których zakładanie i prowadzenie gwarantuje Konkordat z 1993: „Rzeczpospolita polska gwarantuje Kościołowi Katolickiemu prawo do swobodnego zakładania i prowadzenia szkół wyższych, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów i wyższych seminariów duchownych oraz instytutów naukowo-badawczych” (art. 15, 1). Status prawny przywołanych uczelni, a także wydziałów teologicznych na państwowych uniwersytetach oraz pomoc państwa dla nich regulują, w sposób bardzo ogólny, kolejne ustępy art. 15.

Synod Plenarny, omawiając sytuację szkolnictwa wyższego w Polsce, przytacza niektóre przywołane wyżej postanowienia Konkordatu.⁶⁵ Odwołuje się także do nauczania papieskiego: „Wypełniając swe powołanie, *Universitas magistrorum et scholarium* oddaje się badaniom naukowym oraz nauczaniu i formacji studentów... dlatego Kościół głosi, że uniwersytety, jako wspólnoty ludzi poszukujących prawdy są niezbędne dla życia narodu i Kościoła”⁶⁶ Podkreślając znaczenie szkół wyższych, Synod zwraca uwagę na różne bolączki i przeszkody w ich działaniu i rozwoju. Między innymi wymienia kryzys materialny i kadrowy uczelni.⁶⁷ Synod postuluje obecność Kościoła w szkołach, poprzez wydziały teologiczne na uczelniach państwowych, a zwłaszcza przez dobrze funkcjonujące duszpasterstwo akademickie, obejmujące zarówno środowiska studentów, jak i nauczycieli akademickich.⁶⁸

Rozwój działalności Kościoła w dziedzinie nauki sprawił, że uczelnie wyższe przezeń prowadzone, dzielą się na uniwersytety i wydziały kościelne oraz na uniwersytety katolickie i inne katolickie instytuty wyższych studiów. Działalność pierwszych jest inspirowana Objawieniem Bożym; zaś drugich publiczną i powszechną obecnością idei chrześcijańskich⁶⁹ Rozróżnienie na wyższe uczelnie kościelne i katolickie nie wyklucza wielu ich podobieństw, a w konsekwencji norm wspólnych regulujących ich działalność. Synod Plenarny

⁶⁵ Por. tamże, s. 56-57.

⁶⁶ Tamże, s. 52.

⁶⁷ Por. tamże, s. 56.

⁶⁸ Por. tamże, s. 60-61.

⁶⁹ Por. S. P a s t e r n a k, Reorganizacja studiów kościelnych, szczególnie wykładów prawa kanonicznego w świetle, „Sapientia christiana”, PK 23 (1980) nr 3-4, s. 218.

wzmiankuje o wyższych uczelniach kościelnych i katolickich. Rozróżnienie to nie jest omówione dokładnie, ani precyzyjnie. Również nieprecyzyjnie ukazany jest system wyższych szkół katolickich w Polsce.⁷⁰ Uczelnie katolickie mają być forum dialogu ekumenicznego, międzyreligijnego, a także współpracy pomiędzy poszczególnymi uczelniami.⁷¹

Uniwersytet katolicki winien zatroszczyć się o swoją tożsamość i przypominać wszystkim wyższym uczelniom właściwe im posłannictwo – służbę prawdzie, dobru i wolności.

Posłannictwo nauczycielskie spełniane przez Kościół jest regulowane zarówno prawodawstwem powszechnym jak i partykularnym. Polskie prawodawstwo partykularne, wyrażone w dwóch Synodach Plenarnych, zajmuje się nauczaniem w Kościele i jego różnymi formami. Podstawowe znaczenie posiada przepowiadanie Słowa Bożego i katechizacja. Inne formy, takie jak nauczanie w szkołach i poprzez środki przekazu, są niezastąpione. Kształt prawny nauczania w Kościele, jaki jawi się w postanowieniach Pierwszego i Drugiego Synodu Plenarnego, wykazuje wiele podobieństw przy istniejących różnicach.

MISSIONE D'INSEGNARE DELLA CHIESA NELLE DECISIONI DEI SINODI PLENARI DELLA POLONIA

R i a s s u n t o

Due Sinodi Plenarii della Polonia – primo nel 1936 e secondo dal 1991 al 1999 – si occupavano della missione d'insegnare della Chiesa. La missione d'insegnare appare nei documenti sinodali come compito principale della Chiesa affidato da Cristo.

Le norme, indicazioni e direttivi dei Sinodi sulla missione d'insegnamento sorsero nella differenziata situazione sociale, religiosa ed ecclesiale. Il regolamento dato dal I Sinodo si fonda sull'ecclesiologia che intende la Chiesa come società perfetta (*societas perfecta*) e sul Codice di Diritto Canonico dal 1917; invece le norme del II Sinodo si basano sull'ecclesiologia del Vaticano II che intende la Chiesa come Popolo di Dio e sul Codice di Diritto Canonico dal 1983.

Malgrado i differenti contesti ecclesiologici, tante decisioni sono simili, anche se esistono le differenze. Entrambi Sinodi regolano il modo d'insegnare della Chiesa: la predicazione della Parola di Dio, la catechizzazione, l'insegnamento a scuola e la predicazione delle verità evangeliche nei mezzi sociali di comunicazione.

⁷⁰ Por. II PSP, ss. 52; 56-57.

⁷¹ Por. tamże, s. 61.